

Sygn. akt I C 240/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Targu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Przemysław Mościcki
Protokolant:	starszy protokolant sądowy Helena Kubasek

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2017 r. w Nowym Targu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W. (1)

przeciwko A. W. (2), M. W., M. Z.

o ochronę posiadania

I. umarza postępowanie w zakresie żądania zasypania rowu;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 371 zł (trzysta siedemdziesiąt jeden złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 240/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 października 2017 r.

Powód A. W. (1) wystąpił z powództwem o ochronę posiadania, w którym zażądał przywrócenia mu posiadania szlaku drożnego biegnącego od ul. (...) w R. w górnej części graniczącego od wschodu z posesją A. W. (2), od zachodu z posesją M. Z., a od południa z posesją powoda, tj. przy wjeździe do posesji powoda poprzez jego zawężenie i przesunięcie rosnącego żywopłotu w kierunku osi szlaku drożnego na szerokość około 1,5 metra i długości ok. 25 metrów oraz jego przekopanie w poprzek i oddanie tej części działki w posiadanie powoda; a ponadto nakazanie pozwanym M. W., A. W. (2) i M. Z. przesunięcia istniejącego żywopłotu oraz zasypanie rowu biegnącego w poprzek tego szlaku.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniach 4 i 5 kwietnia 2017 r. pozwani bez wiedzy i zgody powoda naruszyli go w posiadaniu opisanego wyżej szlaku drożnego w zakresie przejazdu i przechodu w ten sposób, że zawężili ten szlak na szerokości około 1,5 metra i długości około 25 metrów, przesuując na ten szlak rosnący obok żywopłot oraz przekopując szlak drożny w poprzek uniemożliwiając dogodny przejazd powodowi i osobom jego prawa reprezentującym.

W odpowiedzi na pozew pozwani M. Z., A. W. (2) i M. W. wnieśli o oddalenie powództwa. Podnieśli, że oni również są posiadaczami spornej drogi i korzystają z niej częściej niż powód. Okoliczność ta ma istotne znaczenie, gdyż to

pozwani przez całe lata dbali o przejezdność spornej drogi i w tym celu systematycznie ją ulepszają i poprawiają jej stan. Pozwane przyznały, że początkiem kwietnia 2017 r. wykonały na spornej drodze prace, ale efektem tych prac nie było zawężenie lub pogorszenie stanu drogi, a jedynie podniesienie jej standardu. Podkreśliły, iż rów, którego zasypiania domaga się powód funkcjonował już wcześniej.

W toku sprawy A. W. (1) wykorzystując postanowienie Sądu w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia z 20 lipca 2017 r. wykonał betonowy przepust i pokrył rów żelazną kratą.

W związku z tym pismem z 12 października 2017 r. a złożonym na rozprawie w dniu 17 października 2017 r. powód cofnął pozew w zakresie, w którym domagał się nakazania pozwanym zasypiania tego rowu.

Stan faktyczny w sprawie przedstawiał się następująco:

Przedmiotem sporu jest teren położony w R. jako droga odchodząca od ul. (...) na wysokości posesji A. W. (2) i M. Z.. Z drogi tej korzystali zarówno pozwani, jak i powód.

mapka – k. 32.

W dniu 4 i 5 kwietnia 2017 r. pozwani dokonali prac przy drodze polegających na tym, że przesunęli żywopłot rosnący po lewej stronie drogi (patrzac od dołu) w kierunku środka drogi. Jednocześnie usunęli żywopłot rosnący po prawej stronie drogi. Efektem tych prac było wyprostowanie zakrętu drogi oraz przesunięcie drogi w prawo, patrzac od dołu. Droga pozostała przejezdna i możliwe jest nadal korzystanie z niej, w tym przejazd większymi samochodami (terenowymi), a także ciągnikami rolniczymi.

dowód: zdjęcia – k. 13-15, 25-31, 34, 55 i nast..114

Po wykonaniu prac przez pozwanych powód był w stanie jeździć po spornej drodze zarówno samochodem N. (...), jak i V. (...).

dowód: zezn. powoda – k. 97/2

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Pozwani przyznali, że w dniach 4-5 kwietnia 2017 r. dokonali przesunięcia żywopłotu. Nie przyznali kwestii związanej z pogłębieniem rowu. W tym zakresie jednak powód cofnął pozew, dlatego też zbędne było prowadzenie szczegółowych ustaleń na okoliczność czy pozwani wykonali (pogłębili) na drodze rów. Ponieważ pozwani przyznali, że przesunęli żywopłot, to w sytuacji, gdy sprawa rowu, która była sporna i w związku z tym wymagała przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków, okazała się dla sprawy bez znaczenia, Sąd postanowił odstąpić od przesłuchania świadków, gdyż czynność ta miałaby na celu prowadzenie ustaleń jedynie w tym zakresie, który i tak był bezsporny (w zakresie przesunięcia żywopłotu) lub też w takim, który nie wymagał zeznań świadków, gdyż wynikał z załączonych fotografii (kwestia odległości na jaką przesunięto żywopłot oraz tego czy droga pozostała przejezdna). Materiał fotograficzny jako obiektywny wystarczał do dokonania ustalenia, że pomimo prac podjętych przez pozwanych, droga pozostała przejezdna, co potwierdzają zdjęcia przedłożone na rozprawie w dniu 17 października 2017 r. (k. 125), co do których świadek D. W. przyznał, że zdjęcia przedstawiają jego auto N. (...).

Sąd miał na uwadze również to, że zgodna ze zdjęciami była relacja dzielnicowego D. D.. Dzielnicowy, osoba postronna, niemająca żadnego interesu w wyniku postępowania, przedstawił swoje spostrzeżenia, iż w jego przekonaniu przejezdność drogi pozostała zachowana. Odmiennym zeznaniem powoda i jego świadka D. W., iż uprzednio droga miała cztery metry, nie sposób dać wiary. Nawet bowiem ze zdjęcia dostarczonego przez powoda wynika, że uprzednio istniejący przejazd nie posiadał szerokości czterech metrów, lecz był zbliżony do obecnego: dokumentuje to załączona do pozwu fotografia nosząca datę 21.08.2013 (k. 13), na której widać szlak drożny. Obok tego szlaku stoi dwoje ludzi. Porównanie wzrostu człowieka znajdującego się po lewej stronie drogi w pozycji wyprostowanej i szerokości szlaku drożnego (bez pobocza po lewej stronie, które jest wyżej niż droga i to w taki sposób, że ewidentnie pobocze nie było

wykorzystywane dla przejazdów samochodem), prowadzi do wniosku, że szlak drożny nie miał szerokości większej niż 2,5 metra. Dodatkowo zawężyło go drzewo widoczne na zdjęciu po prawej stronie drogi. Taki sam wniosek płynie z porównania fotografii przedłożonych przez pozwanych na rozprawie w dniu 17 października 2017 r. przedstawiających samochód D. W.. Zarówno zdjęcie górne (z 23 listopada 2016 r.), jak i dolne (z 5 października 2017 r.) pokazują podobną szerokość drogi w odniesieniu do tego samego przejeżdżającego auta. Odmienne zatem zeznania powoda i D. W. w konfrontacji z fotografiami przedmiotu sporu pochodzącymi sprzed 4 kwietnia 2017 r. i wykonanymi po tej dacie nie mogą być uznane za miarodajne. Materiał fotograficzny jednoznacznie potwierdza, że szerokość przejazdu pomimo czynności pozwanych pozostała zbliżona, podobnej wielkości.

Sąd zważył, co następuje:

Z treści przepisu art. 344 § 1 k.c. wynika, że przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.

Przepisy ten stosuje się odpowiednio do posiadania służebności (art. 352 § 2 k.c.).

Zgodnie z art. 478 k.p.c. w sprawie o ochronę posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego.

Naruszenie posiadania polega na pozbawieniu posiadacza możliwości korzystania z rzeczy w dotychczasowy sposób. W przypadku posiadania służebności - polega na pozbawieniu posiadacza wykonywania służebności, tj. uniemożliwieniu mu wykonywania przejazdu lub przechodu.

W sprawie niniejszej bezsprzecznie pozwani dokonali czynności opisanej przez powoda w pozwie, polegającej na przesunięciu żywopłotu na dotychczas istniejącą drogę. Czynność ta nie doprowadziła jednak do utraty przez pozwanego posiadania jego służebności. Pomimo bowiem działania pozwanych powód dalej może wykonywać posiadanie służebności polegające na przejeżdżaniu do swojej nieruchomości w niezakłócony sposób. Droga bowiem choć została przesunięta w prawo (przy tym na odległość nie większą niż dwa metry) nadal spełnia swoją funkcję. Pozwani przesuwając żywopłot z lewej strony drogi, jednocześnie usunęli żywopłot rosnący po prawej stronie, co umożliwiło utworzenie drogi o standardzie podobnym do tego jaki droga ta miała wcześniej. O tym, że pomimo czynności pozwanych droga zachowała swoją funkcję, co umożliwia powodowi wykonywanie przejazdów, przekonują nie tylko zdjęcia przedłożone przez pozwanych a obrazujące bezproblemowe poruszanie się po drodze różnych pojazdów, ale także same zeznania powoda, który przyznał, że po 4-5 kwietnia 2017 r. jeździ po tej drodze samochodem N. (...) oraz V (...). Dodać należy, że gdyby powód nie mógł korzystać z drogi tak jak wcześniej, to zapewne nie dokonałby zakrycia rowu kratą, umożliwiającą przejazd.

Nie każda zmiana w stanie faktycznym oznacza naruszenie posiadania, a jedynie taka, która prowadzi do zmiany stosunków polegających na pozbawieniu posiadacza możliwości korzystania z gruntu w dotychczasowym zakresie. Tylko taka zmiana, która pozbawia posiadacza możliwości korzystania z gruntu w dotychczasowym zakresie, może być uznana za samowolne naruszenie posiadania. Jeżeli dana osoba dokonuje czynności prowadzących do zmiany dotychczasowego stanu rzeczy, ale jej czynności nie prowadzą do pozbawienia posiadacza korzystania z danej rzeczy, to działania takie ani nie są samowolne, ani nie prowadzą do naruszenia posiadania. Pozwani przesuwając żywopłot nie pozbawili powoda korzystania z dojazdu, a zatem nie pozbawili go dotychczasowego korzystania ze służebności w zakresie przejazdu. W żaden sposób nie utrudnili mu też dojazdów, gdyż nadal powód może korzystać ze szlaku drożnego i czyni to bez zakłóceń. Działania pozwanych, jakkolwiek zmieniające dotychczasowy stan na gruncie, nie mogą być uznane za samowolne, ani za naruszenie posiadania. Brak podstaw w realiach niniejszej sprawy, aby pozwani

byli zobowiązani do uzyskania zgody powoda na dokonanie czynności, które stały się podstawą faktyczną zgłoszonego przez powoda żądania.

Z tych względów powództwo należało oddalić, gdyż pozwani nie dokonali samowolnego naruszenia posiadania służebności przez powoda.

W zakresie żądania dotyczącego zasypania rowu, wobec skutecznego cofnięcia pozwu, Sąd postępowanie umorzył na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zaliczając do nich koszty zastępstwa według stawki minimalnej oraz opłaty skarbowe od pełnomocnictw.

SSR Przemysław Mościcki